

AK  
Wanżow  
Miasto

JAKUBIAK Zofia  
zem. Radłowska  
ps. "Rola"

2538/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

JAKUBIAK Zofie  
z domu Redłównke

2538/WSK

I/1. Relacja ✓

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne —

IV. Korespondencja

A. 2 FAPAK ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie — (brak)

# I/1 RELACJA UKAŚCIWA

1. Relacja własna, Warszawa, 22 II 2001, nrp (oryg.) k. 1., n. 2.



Wpłynęło dnia 23.02.  
Ldz. 374 WSK 2001  
D.15.

Warszawa 22-02-01

Dane osobowe

Jakubiak - Rautowska Zofia ps. Roba  
ur 17-07-1922 Swarzewo pow. Morski.

córka Adama i Julii Dubyrczynskiej zawid ojca przemysłowiec.  
Adres aktualny Warszawa 00238

Ukończyłam Akademię Medyczną w Warszawie w roku 1949. Przed  
medycyną skończyłam w 1943 Warszawską Szkołę Pielęgniarek. Pra-  
cowałam jako pielęgniarka operacyjna w Szpitalu Maltańskim od  
1943 do 1944r. Następnie od września 1944r. do czerwca 1945r. w  
Wancuskiej sanitarniej ośrodku PCK w szpitalu w Ząbioniu koło Radziej.  
W czasie szkolnym należałam do ZHP od 1935 do 1940. Zaprzysiężona  
zostałam w 202. Armia Kierajowa w 1940 roku do jej rozwiązania  
Po skończonej szkole pielęgniarek szkolna kancarka i inne dziewczęta  
w Szpitalu Maltańskim na sali operacyjnej i operacyjnej. Po powsta-  
niu mieszkaliśmy wtedy czas w Warszawie. Wcześnie 39r. pracowałam  
jako kancarka w służbie higieny i w sanitarności. Z chęcią zaczęłam  
studjów Medycznych nie zajmowałam się żadnymi innymi sprawami. Wysłałam  
ze sobą za studenta i pracowałałam we swoje utrzymanie ja jako  
pielęgniarka, on jako korepetytor.

Do konspiracji dostałam się dzięki kancarkom w roku 1940. Miałam  
pamiętając niewiastę kobietę która odbrała przysięgę, była to chyba  
kancarka z drużyny 3 zlotej WDH gimn. im J. Stowackiego. Konspiracyjny  
pracę codzienną zaczynałam w szpitalu Maltańskim ul. Senatorska 40,  
gdzie komendantem był st. Milewski dyplomatyczny pseudonim nie pamiętam.  
Cały pomysł materiał do konspiracji, bez mnie wiedziałam gdzie kto pracuje.  
W maju 1944r. nastąpił „upadek” grupy chłopów z personelem szpitala  
nastąpił wyjazd grupy 10 chłopów do oddziału partyzanckiego pod  
Hrubieszów. Po 2 tygodniach po otrzymaniu przesłania Stribowego

2. Od komisji merytorycznej wyjechałam do oddziału partyzanckiego I/1/2  
„Wiktora” batalionu o liczebności ok. 300 ludzi. Starszym dowódcy  
Kwacińskiego ps. Wiktor. Jego zwiernikiem był Gótybiowski ps. „Korab”.  
Byłam w batalionie asystentką lekarza „Zygmunta”; miałam pod  
opieką 6 sanitariuszy z sekcją plutonu. Batalion ze głównym celem miał  
bronić lewobrzeżną przed bandami U.P.A. Zintensyfikowały się potyczki z Niemcami -  
głównie w czasie przekraczania granicy na Bugu przez Sovietów i  
Armiję Czerwoną. W okresie powstania warszawskiego oddział „Wiktora” Tę-  
cznie z „populitym ruszeniem” w sile 3 tysięcy osób uzbrojonych dostał  
pozwolenie od władz sowieckich na przemarsz z Hrubieszowa do War-  
szawy na pomoc waloczącej Międzyokreślonej Armii Ludowej, a system parlamentaryzacji został zestrzelony.  
Dowódcą widząc bierzący wynik jakiegoś rodzaju działania ze strony  
A.K. ogłosił rozproszenie oddziału. Stratami było i faktycznie oddział  
oficjalnie został uznany za nieistniejący i przeszedł do konspiracji. Pojechałam do Dublinu  
gdzie zostałam przyjęta do Samotnej Czołwiarki Warszawskiej P.C.K., która  
miała na celu pomoc ludności Pragi. Była to we wrześniu 1944.  
Do wejścia do wolnej Warszawy trzeba było iść do 17/1/45.  
Czołwiarka pracowała w Archiwum Historii prowadząc Dom Rodziny i  
Ambulatorium wielofunkcyjne na ul. Nowogrodzkiej koło szpitala Dr. Jerm.  
Z chęcią dostawałam się na studia pracy zakonywane.

Nigdy nie byłam aresztowana, natomiast siostra moja Konstancja  
wizjonerka była na Pawiaku rok od 1942 do 1943, do konspiracji nie  
młodziła.

Dr. Zofia Rowkowska.

IV/1 KORESPONDENCYA Z FAPAK  
(2001) k.1



MEMORIAŁ  
Generał Marii Wittek

*kopie*

l.dz.714 WSK 2001

Toruń 22 III 2001 r.

Pani dr Zofia Radłowska

00-238 Warszawa

Szanowna Pani Doktor,

Do naszego Archiwum wpłynęła Pani relacja z przebiegu służby wojennej. Na jej podstawie została założonateczka osobowa o numerze inwentarza 2538/WSK. W związku z tym chciałam się do Pani zwrócić z prośbą o uzupełnienie zawartości swojej teczki. Czy mogłaby Pani przysłać swoje zdjęcie najlepiej z czasu okupacji lub współczesne? Interesują nas także wszelkie dokumenty lub ich kserokopie związane z Pani działalnością konspiracyjną. Pozwólę sobie także przesłać schemat relacji WSK, może na jego podstawie zechce Pani uzupełnić swoją relację.

Szanowna Pani, czy mogłaby Pani napisać w jaki sposób dowiedziała się Pani o naszym Archiwum i co lub kto skłonił Panią do przesłania do nas swojej relacji?

Dziękuję bardzo za Pani list, każdy kontakt z kobietami-żołnierzami II wojny światowej jest dla nas bardzo ważny. Przesyłam Pani materiały na temat działalności naszej Fundacji i zachęcam do dalszej współpracy. Być może zna Pani inne kobiety zaangażowane w działalność konspiracyjną w czasie wojny, które mogłaby Pani przekonać do napisania własnych relacji. Będziemy wdzięczni za wszelką pomoc. Załączam serdeczne pozdrowienia od wszystkich pracowników.

Z wyrazami szacunku

*Dorota Kromp*  
mgr Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załączniki:

- 1) Ulotka informacyjna o działalności FAPAK i Memoriału Generał Marii Wittek
- 2) Schemat relacji WSK
- 3) Ulotka wydawnicza FAPAK

*odp. me*  
*L dz 374 / WSK /*  
*2001.*

T. 25 38 100k

AK  
Na - wo  
Miasto

JAKUBIAK Zofia  
zam. Radłowska  
ps. „Roba”

V Nazwiskowe karty informacyjne



i

T. 2538 / KJK

AK W-42

#  
JAKUBIAK Zofia  
zam. Radomska

1 maja 2002 roku odeszła  
na wieczną wartę

**dr Zofia  
Radłowska-Jakubiak**

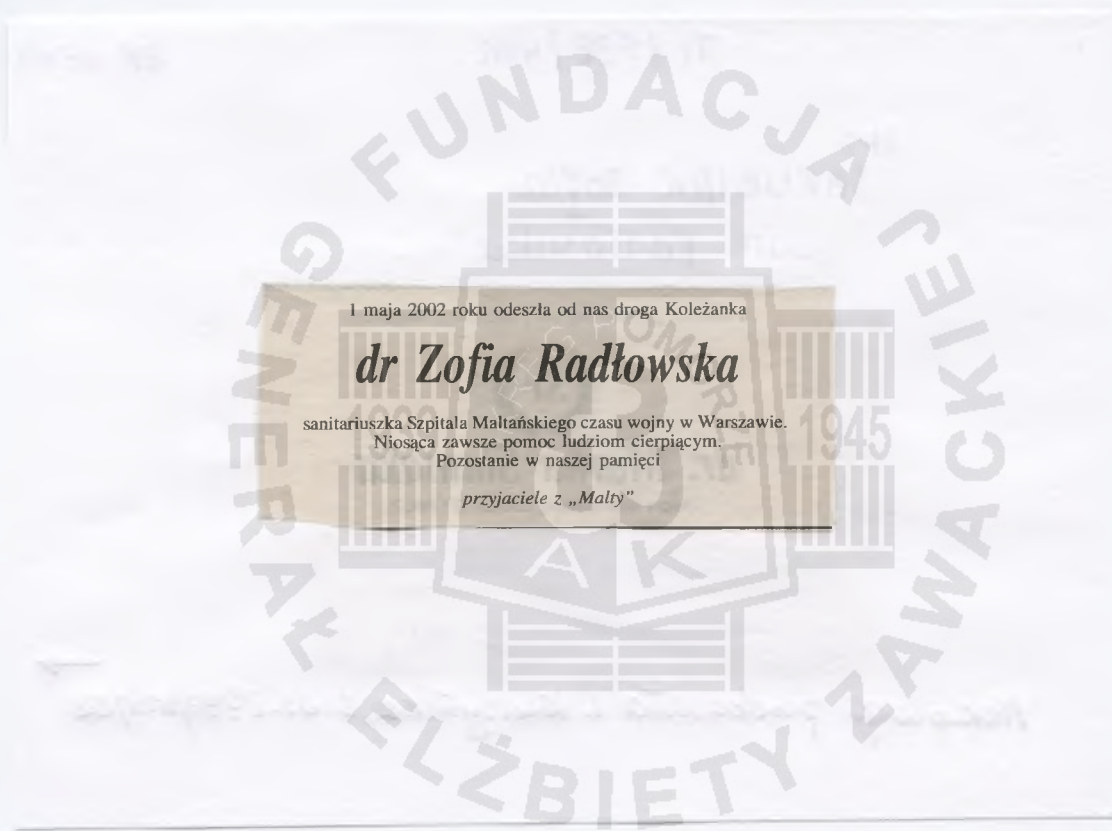
pseudonim „Sarna”

żołnierz Armii Krajowej 9 Pułku Piechoty ziemi zamojskiej.  
Cześć Jej pamięci.

Żegnaj, Zośka

koleżanki i koledzy

Nekrologi pniekarzai I. Kuczyñika, L. dz. 2797/101402 →



1 maja 2002 roku odeszła od nas droga Koleżanka

***dr Zofia Radłowska***

sanitariuszka Szpitala Maltańskiego czasu wojny w Warszawie.  
Niosąca zawsze pomoc ludziom cierpiącym.  
Pozostanie w naszej pamięci

*przyjaciele z „Malty”*

JAKUBIAK Zofia

